

BĘDZIE NAZWANY ŚWIĘTYM JANEM PAWŁEM WIELKIM

ciąg dalszy

z poprzedniego numeru

Podkreślając godność każdej ludzkiej istoty, Ojciec Święty uświadamia, że rządy muszą respektować tę godność, która zawiera w sobie wolność wyboru religii, wolność wyboru rządu i prawo do wyżywienia, schronienia i ubrania. Słyszeliśmy wszyscy, jak Papież głosił te wartości w Polsce, gdy kraj był jeszcze pod komunistycznymi rządami - to było bardzo odważne z jego strony.

Ojciec Święty zawsze podkreślał też wielkie znaczenie rodziny jako podstawowej komórki społecznej. Bardzo silnie opowiada się za życiem i za świętością oraz nierozzerwalnością małżeństwa. Pięknie pisze o znaczeniu małżeństwa i miłości małżeńskiej.

Szczególną uwagę Ojciec Święty poświęca młodzieży, a ona reaguje na niego z wielkim entuzjazmem. Światowe Dni Młodzieży, na które przybywają miliony młodych, po-

twierdzą wyjątkową relację, jaka istnieje pomiędzy Janem Pawłem II a młodzieżą. Mimo iż należy do innego pokolenia, młodzi przyjmują go jak wielką gwiazdę, z aplauzem i okrzykami entuzjazmu. Wierzę, że reagują z taką miłością, ponieważ wiedzą, że Ojciec Święty ich kocha, troszczy się o nich i rozumie ich.

Jeszcze wiele innych refleksji mógłbym snuć o naszym Ojcu Świętym, ale mam nadzieję, że nakreśliłem głębię i rozmach jego pontyfikatu. Jan Paweł II diametralnie zmienił papieństwo.

W historii Kościoła niektórych papieży nazywano wielkimi - Święty Leon Wielki, Święty Grzegorz Wielki itd. Wierzę, że nasz Ojciec Święty Jan Paweł II będzie znany jako Jan Paweł II Wielki. Jestem przekonany, że ostatecznie będzie nazywany Świętym Janem Pawłem Wielkim.

Kardynał Edmund Szoka

Pokrycie dachu kościoła

Kopuła wieży świątynnej jest przepiękną koroną naszej bazyliki. W ostatnich tygodniach zauważyłem przedziwne podobieństwo pomiędzy koroną ze złotych darów naszych parafian, która włożyły na skronie Jezusa i Jego Matki Jan Paweł II 16 czerwca 1999 roku. Czy nowa korona wykonana z blachy miedzianej przykrywająca wieżę, oraz cały dach naszej bazyliki będzie miała tak licznych ofiarodawców, jak ta nałożona przez Papieża. Nie wiem kiedy parafia-

nom było łatwiej żyć: czy pięć lat temu, czy dziś. Pewno i wtedy było trudno, i dziś nie jest łatwo.

Bogaty Roków

W ostatnich dniach właściciel dworu w Rokowie przedstawił mi ofertę jego sprzedaży. Wycenił ją na 250 tys. dolarów. Jeśli mieszkańców Rokowa stać na zakup tego majątku, to w domu tym znalazłaby miejsce kaplica. Myślę, że spłata tej kwoty dla nas wszystkich jest nieosiągalna. A może się mylę?

ISSN 1640-0607

27 czerwca 2004 r. Nr 26(225) Rok 5

Bogata jest symbolika obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Można powiedzieć, że to nie jest ikona MB Nieustającej Pomocy, ale Jezusa w Ogrójcu.

Jezus patrzy na krzyż, który pokazuje Mu jeden z aniołów.

Drugi trzyma w rękach narzędzia tortur.

Ukazany jest Jezus, który cierpi i przeżywa swoje ukrzyżowanie.

Również odpadający ze stopy Jezusa pantofelek pokazuje lęk Jezusa i Jego Matki.

Niektórzy mówią, że w obrazie tym jest odwrócona perspektywa

To Maryja powinna być malutka, gdzieś w cieniu, a Jezus na pierwszym miejscu.

Jednak Ona spieszy z pomocą zaleknionemu Synowi.

Jest bezpiecznym portem.

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Pralata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wadbazyli@diecezja.krakow.pl www.bazylika.wadowice.pl

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z PIERWSZEJ KSIĘGI KRÓLEWSKIEJ:

1 Krl 19, 16b.19-21

**Mów, Panie, bo sługa Twój słucha;
Ty masz słowa życia wiecznego.**

EWANGELIA: *Lk 9, 51-62*

Gdy dopełniał się czas wzięcia Jezusa z tego świata, postanowił udać się do Jerozolimy i wysłał przed sobą posłańców. Ci wybrali się w drogę i przyszli do pewnego miasteczka samarytańskiego, by Mu przygotować pobyt. Nie przyjęto Go jednak, ponieważ zmierzał do Jerozolimy.

Widząc to, uczniowie Jakub i Jan rzekli: „Panie, czy chcesz, a powiemy, żeby ogień spadł z nieba i zniszczył ich?”

Lecz On odwróciwszy się zabronił im. I udali się do innego miasteczka.

A gdy szli drogą, ktoś powiedział do Niego: „Pójdę za Tobą, dokądkolwiek się udasz”.

Pan mym dziedzictwem i moim przeznaczeniem

Powołanie Elizeusza na proroka - przez symboliczny gest Eliasza, narzucającego swój płaszcz prorocki na wybrańca Bożego - powoduje radykalną zmianę w jego życiu. Koniec z uprawianiem roli. Od dziś staje się sługą Eliasza, to znaczy sługą sprawy, której służył Eliasza, a więc ugruntowania prawdziwej wiary w narodzie wybranym.

Święty Łukasz ukazuje nam trzy spotkania młodych ludzi z Chrystusem. Pierwszy sam zgłasza chęć pójścia za Jezusem. W odpowiedzi Jezus zwraca uwagę na trudne warunki bycia Jego uczniem: „Syn człowieczy nie ma gdzie głowy skłonić?”. A więc i ucznia czeka taki sam los - wy-

DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO GALATÓW:

Ga 5, 1.13-18

Jezus mu odpowiedział: „Lisy mają nory i ptaki powietrzne gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł wesprzeć”.

Do innego rzekł: „Pójdź za Mną”.

Ten zaś odpowiedział: „Panie, pozwól mi najpierw pójść i pogrzebać mego ojca”. Odparł mu: „Zostaw umarłym grzebanie ich umarłych, a ty idź i głos królestwo Boże”.

Jeszcze inny rzekł: „Panie, chcę pójść za Tobą, ale pozwól mi najpierw pożegnać się z moimi w domu”.

Jezus mu odpowiedział: „Ktokolwiek przykładą rękę do pługa, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do królestwa Bożego”.

Oto słowo Pańskie

rzeczenia i trud. Ewangelista nie zanotował odpowiedzi kandydata, ale można przypuszczać, że się wycofał: Do dwóch innych Jezus zwraca się z osobistym wezwaniem: „Pójdź za Mną!”. Ale wezwani chcą wcześniej załatwić ważne sprawy: pogrzebać ojca czy pożegnać się z bliskimi. Jednak na wezwanie Jezusa trzeba odpowiedzieć natychmiast.

Nie ma rzeczy ważniejszych ani pilniejszych niż pójście za Chrystusem.

Przez chrzest jesteśmy zanurzeni w Chrystusie. Nasze życie jest życiem Chrystusa. Przyjmując Jego wezwanie, nie oglądamy się za dobrami i powabami świata. Bo jak mówi Psalmista: „Pan mym dziedzictwem i moim przeznaczeniem”.

ks. Tadeusz Brzegowy

Stypendium

Dużo inwestujemy w naszą parafialną świątynię. Nie chcę zapominać o niesieniu pomocy konkretnym parafianom. Wśród nich widzę potrzebę niesienia pomocy, także młodzieży studiującej. W ogłoszeniach parafialnych 20 czerwca powiadaliśmy parafian, że ci, którzy dostaną się na studia, a bieda rodzinna nie pozwoli im kontynuować – niech zgłoszą do ks. Proboszcza. Uważam, że jest to wielka konieczność i potrzeba chwili, aby inwestować w młodzież. Niech ci, którzy pragną się uczyć – nie się kształcą. Jeszcze raz przypominam, że to ogłoszenie jest wciąż aktualne.



Kuchnia św. Brata Alberta

Kuchnia św. Brata Alberta przy parafii Ofiarowania NMP w Wadowicach mieści się na os. XX-lecia w bloku wielorodzinnym. Założona została w dniu 19 maja 1990r. przez ks. Infułata Kazimierza Sudera z udziałem następujących osób:

1. s. Gemma - Albertynka
2. P. Barbara Poradzisz
3. P. dr Mirosław Sediwy

Celem Kuchni jest niesienie pomocy osobom bezdomnym i rodzinom wielodzietnym, rozbitym i patologicznym poprzez przygotowanie i wydawanie gorących posiłków. W chwili obecnej takich posiłków wydaje się 387 od poniedziałku do soboty – codziennie. W okresie świątecznym – wielkanocnym, bożonarodzeniowym, z okazji św. Mikołaja itp. Wydaje się paczki z art. żywnościowymi. Obok Kuchni czynna jest „Łaźnia” dla bezdomnych, w której mogą raz w tygodniu skorzystać z kąpieli, zmienić bieliznę osobistą i odzież.

W Kuchni zatrudnione są 4 osoby. Dla jednej z nich jest zapewniony etat przez Klub

Pomoc dzieciom

Bardzo ciekawy pomysł pragnie zrealizować podczas wakacji Duszpasterska Rada Parafialna. Jak zapowiadaliśmy w ogłoszeniach, w każdy czwartek podczas wakacji zaprasza dzieci od godz 10.00 do 14.00. Różne są pomysły wypełnienia tego czasu. Aby ten dzień był bardzo radosny, potrzebne są następujące elementy: najpierw dzieci, które przyjdą, następnie nauczyciele, którzy się nimi zajmą, sponsorzy, którzy ofiarują pieniądze, by była bawiących się poczęstoczek. I wreszcie potrzebne jest specjalne ogłoszenie Boże, by to wszystko się udało. Sprawę tę przedstawiamy wkładamy w serca naszych Czytelników.

„Viktoria”, 3 pozostałe - wolontariuszki.

Koszt utrzymania i prowadzenia Kuchni pokrywa głównie Urząd Miejski w Wadowicach. Jednorazowej w ciągu roku dotacji udziela Urząd Wojewody Małopolskiego w Krakowie. Stałej pomocy na jaką Kuchnia może liczyć udziela też Ks. Prałat Jakub Gil Proboszcz Parafii Ofiarowania NMP. Z doraźną, spontaniczną pomocą śpieszą sponsorzy miasta Wadowice, przekazując dla Kuchni artykuły spożywcze.

Prowadzenie Kuchni od 14 lat pozwala wielu osobom znajdującym się w trudnej sytuacji skrajnego ubóstwa przetrwać okres w jakim znalazło się całe społeczeństwo podczas transformacji ustrojowej. Bowiemy Kuchnia – to nie tylko gorący posiłek, ale to również okazana życzliwość, dobre słowo, duchowe wsparcie, wspólna modlitwa składająca się na codzienne pełnienie charyzmatu św. Brata Alberta – pozwalający osobom uzależnionym, zagubionym i niezaradnym życiowo bezrobotnym zachować swą ludzką godność.

s. Serafia

Intencje mszalne



Poniedziałek 28 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Bronisława Szczygieł
7.⁰⁰ Śp. Antonina Małecka
8.⁰⁰ Śp. Henryk, Wiktor, Marian
12.⁰⁰ Śp. Ludwik Wiktor
18.⁰⁰ Śp. Jan - 9 r. śm.
Śp. Maria i Leon Nogala

Wtorek 29 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Rozalia i Petronela
7.⁰⁰ Śp. Antonina Małecka
8.⁰⁰ Śp. Bronisława Szczygieł
10.⁰⁰ O zdrowie, szczęśliwą operację i bł. Boże dla Anny
12.⁰⁰ Śp. Antoni Woźniak
18.⁰⁰ Śp. Adam Rajda - 10 r. śm.
Śp. Leon Sikora

Środa 30 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Bronisława Szczygieł
7.⁰⁰ Dzięczyna w 25-lecie ślubu, o opiekę nad rodziną
8.⁰⁰ Śp. Antonina Małecka
8.³⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy
12.⁰⁰ Śp. Ludwik Wiktor
17.³⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy
18.⁰⁰ Za wszystkich uczestników Nowenny, oraz w intencjach składanych prośb i podziękowań

Święci tego tygodnia: w poniedziałek – wspomnienie św. Ireneusza, biskupa i męczennika, we wtorek – Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, w środę – wspomnienie świętych pierwszych męczenników Kościoła Rzymskiego, w czwartek – wspomnienie św. Ottona, biskupa, w sobotę – Święto św. Tomasza, apostoła.

Czwartek 1 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Leopold i Rozalia
7.⁰⁰ Śp. Leon Sikora
8.⁰⁰ O Boże błog. dla ks. Pawła
12.⁰⁰ Śp. Maria i dusze w czyszczeniu ciępięce
18.⁰⁰ Śp. Stefan Tatar i zmarli z rodziny Tatarów
Śp. Jan, Paweł Ludwikowski

Piątek 2 lipca

- 6.⁰⁰ O pomyślne życie i szczęśliwą śmierć
7.⁰⁰ Śp. Leon Sikora
8.⁰⁰
12.⁰⁰ Śp. Zygmunt Kręcioch
18.⁰⁰ Śp. Ludwik Wiktor
Śp. Michalina Kwartnik

Sobota 3 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Elżbieta Wróbel
7.⁰⁰ Śp. Stanisława Bandura - 5 r. śm.
8.⁰⁰ O błog. Boże dla Rycerstwa Niepokalanej
12.⁰⁰ O błog. Boże dla Marii Dominiki Śmieszek w 97 r. urodzin
14.⁰⁰ W intencji Ojca Świętego Kościoła, duchowieństwa i Radia Maryja
18.⁰⁰ Śp. Leon Sikora

Niedziela 4 lipca

- 6.⁰⁰ O zdrowie i błog. Boże dla Heleny i Władysława
7.³⁰ Śp. Władysław, Antoni
O zdrowie i błog. Boże dla Władysławy i Alojzego Kęcickich
9.⁰⁰ Śp. Zdzisław Gromada - 1r. śm.
10.³⁰ Śp. Stanisław Rodziński - 5 r. śm.
12.⁰⁰ O zdrowie i błog. Boże dla Nadziei Roszczyzny w 90 r. urodzin
13.¹⁵ Chrzty
19.⁰⁰ O błog. Boże i podziękowanie za łaski w 60 r. urodzin Zdzisława

XIII NIEDZIELA ZWYKŁA - 27.06.2004 Uroczystość Matki Bożej Nieustającej Pomocy

1. Dzisiaj mszę św. o godz. 12.00 odprawiają Księża Rodacy, a kazanie wygłasza O. Jerzy Stopa. Na mszę św. o godz. 16.00 zapraszamy ludzi chorych.

2. W ciągu wakacji w zwykłe dni odprawiamy msze św. o godz. 6.00, 7.00, 8.00, 12.00 i 18.00.

3. We wtorek jest Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Choć nie jest to święto kościelnie obowiązujące, w naszej papieskiej bazylice odprawiamy msze św. o godz. 6.00, 7.00, 8.00, 10.00, 12.00, 16.00 i 18.00. W tym dniu szczególnie modlimy się za Piotra naszych czasów – Jana Pawła II.

4. W środę, na Nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 8.30 i 17.30, modlimy się za tych, którzy odpoczywają na wakacjach i urlopach, a także za ciężko pracujących w różnych zakładach pracy jak i na roli.

5. W pierwszy piątek miesiąca większa ilość kapłanów spowiada rano od 6.00 do 8.30 i po południu od 16.00 do 18.30. Zapraszamy członków Honorowej Straży Serca Bożego do udziału w Godzinie Świętej od 8.30.

6. W pierwszą sobotę na mszy św. o godz. 8.00 modlimy się za rodziny, które spodziewają się potomstwa. Na tę mszę św. zapraszamy zwłaszcza tych, którzy podjęli

się duchowej adopcji dzieci, jak również Wspólnotę Rycerstwa Niepokalanej. W tym dniu nawiedzamy chorych z świętymi sakramentami.

7. W przyszłą niedzielę składka na potrzeby kościoła. Zbieramy pieniądze na blachę miedzianą, którą chcemy pokryć dach naszej świątyni. Liczymy na ofiarność naszych parafian na ten cel.

8. W poniedziałek 12 lipca pielgrzymujemy na Podhale, szlakiem śp. ks. Tischnera. Koszt 15 zł. Wyjazd o godz. 7.00.

9. Od przyszłej niedzieli rozpocznie się w domu katolickim kurs przedmałżeński.

10. Przypominamy o zapisach od 5 – 12 lipca na XIX pieszą pielgrzymkę z Wadowic na Jasną Górę, która rozpocznie się w poniedziałek 14 lipca.

11. Serdecznie zapraszamy młodzież z Wadowic i okolic na V Międzynarodowe Forum Młodych. Odbędzie się ono w dniach 25-30 lipca 2004 roku w namiocie wystawionym w ogrodach Karmelu na Górcie. W Forum weźmie udział ok. 2000 młodych ludzi z całej Polski, jak również ze Słowacji, Ukrainy, Białorusi, Rosji, Litwy, Łotwy, a także z Europy Zachodniej, zwłaszcza z Francji. Liczymy na to, że nie zabraknie również młodzieży z ziemi wadowickiej.

-/Ks. Jakub Gil - Proboszcz

Wizytacyjna niedziela

Zaprawdę Opatrzność Boża, aby głównym dniem wizytacji była niedziela Trójcy Św. W liturgii Kościoła niedziela ta rozgranicza dwa okresy. Pierwszy świąteczny. Uwieliwiamy w nim dzieło Boga Ojca w świętach Bożego Narodzenia, a także Odkupienie Syna Bożego w dniach wielka-

nocnych oraz uświęcenie poprzez Ducha Św. w Zielone Świątki. Drugi okres w liturgii Kościoła nazywa się zwykłym. Trwa on przeważnie od czerwca do grudnia. Pierwszy obejmuje pozostały czas.

Niedziela Trójcy Św. jest uwieleniem Boga Trójosobowego, który jest źródłem życia w łasce uświęcającej każdego z nas.

(ciąg dalszy ze str. 3)

Ta właśnie niedziela z Bożej woli stała się centralną wizytacją w naszej parafii. We wszystkich kazaniach tej niedzieli wizytujący ks. bp Jan Szkołoń podkreślał wyjątkowe znaczenie w Bożych planach rodziny i małżeństwa. Ukazywał ogromne zagrożenie tych podstawowych wartości ludzkich. Przewyciężenie kryzysu, który dotyka tak małżeństwa jak i rodziny może dokonać się tylko Bożymi mocami. Świat ze swoją hedonistyczną filozofią wprowadza kulturę śmierci. Jezus swoją Ewangelią mocen jest uzdrawiać zranioną rodzinę i małżeństwo. Przytaczał ks. bp słowa Ojca Św. z pierwszej pielgrzymki do Polski sprzed 25 laty. „Czy człowiek może powiedzieć Jezusowi nie? Czy może naród powiedzieć Jezusowi nie? Tak, może – bo jest wolny. Tylko musi się zapytać, co zyskuje, a ile traci przez taką postawę. Dlatego proszę was nie podcinajcie korzeni. Bądźcie silni mocami wiary, nadziei i miłości”.

Te mocne słowa Ojca Św. były osnową przemówień biskupa do małżeństw i rodzin, które gromadziły się na Mszach Św. Zwłaszcza było ich wiele o godz. 10.30. Zaprosiliśmy na tę godzinę, te małżeństwa, które w tym roku obchodzą jubileusze – 10, 20, 25, 30, 40, 50. Wzruszające było przywitanie ks. Biskupa przez jubilatów obchodzących 60 lecie pożycia małżeńskiego. Po każdej Mszy Św. ks. Biskup błogosławił osobno każdą parę małżeńską, a na czołach indywidualnych osób czynił znak krzyża. Obserwując małżeństwa trzymające się za ręce w ich oczach często widziałem łzy. Pewno były to łzy radości i szczęścia za piękne lata, a może był to wyraz smutku i żalu za gehennę przeżytych lat. Towarzysząc ks. Biskupowi podczas tych indywidualnych błogosławieństw dziękowałem

Bogu za tyle dobrych rodzin, dzięki którym dokonuje się przekaz wiary w naszej parafii.

Msza Św. o godz. 12.00 była dla dzieci szkolnych wraz z rodzicami. W ciągu roku nie za dużo przybywa dzieci na tę Mszę Św. Nieraz zastanawiam się: ile w ogóle dzieci chodzi systematycznie na Mszę Św. w niedzielę i święta. Myślę o ogromnej odpowiedzialności rodziców za wychowanie religijne swych pociech. Rodzice często z różnych przyczyn nie uczęszczają na Mszę Św. – jakże więc mogą od dzieci wymagać, by zrealizowały ten obowiązek. Wiem jak trudno przylgnąć do Kościoła dorosłemu kiedy w dzieciństwie i w młodości tego się nie nauczył. „Czego się Jaś nie nauczył, tego Jan nie będzie wiedział, a czego się Jaś nauczył to i Jan będzie wiedział”.

Podczas niedzieli wizytacyjnej, jako że ona była pierwszą w miesiącu – było pięć chrztów. Sakramentu tego udzielił ks. Biskup. Podczas zapisywania do ksiąg chrztów od czasu do czasu spotykamy się, że albo matki samotne zapisują, czy też młodzi nie związani sakramentalnym małżeństwem, lub żyjących na związku cywilnym. Trudno jest o tworzenie atmosfery religijnej w takich domach. Ks. Biskup podczas obiadu mobilizował nas, duszpasterzy, do wzmożonej troski o rodziny.

Podczas wizytacji nie można było zapomnieć o tych, którzy przez śmierć odeszli z naszej wspólnoty parafialnej – spoczywają na cmentarzach. Z naszej parafii większość grzebiemy na cmentarzu parafialnym, który jest pod opieką parafii św. Piotra. Od kilkunastu już lat istnieje w Wadowicach cmentarz komunalny. Jest on pod zarządem Samorządu Gminy. Tam również sprawujemy pogrzeby. Ks. Biskup w kaplicy tego cmentarza odmówił koronkę za

zmarłych w towarzystwie pięciu uczestników. Większość ludzi stała przy grobach swoich krewnych. Przekonaliśmy się o tym, gdy z kaplicy przeszliśmy na cmentarz. Tam zgromadzili się obecni i wspólnie pomodliliśmy się za zmarłych. Ten punkt wizytacji jest ogromnie wzruszający. Kościół jest matką, która nieustannie pamięta tak o żywych jak i zmarłych.

Popołudniowe spotkanie z Duszpasterską Radą Parafialną jak również z Parafialnym Oddziałem Akcji Katolickiej żywo zainteresowało ks. Biskupa. Zwłaszcza Rada Duszpasterska, która liczy 30 członków jest bardzo twórczym ciałem naszej parafii. Jednocześnie doświadczył ks. Biskup trudności pytań: co ma robić katolik świecki w parafii? Jakie ma podjąć konkretne zadanie? Mówi się często, że w Polsce katolicy świeccy są za mało zaangażowani w życie Kościoła. Nie widzą swego miejsca jako katolicy w życiu społecznym i politycznym. Katolicyzm ograniczają tylko do murów kościelnych. Nie potrafią iść z Ewangelią, ani do zakładów pracy, ani w życie polityczne. Mówi się często o dziwnej schizofrenii religijnej w Polsce. Podkreśla się niewłaściwą egzegezę słów Jezusa „Co boskiego Bogu, co cesarskie cesarzowi”.

Pracowity dzień trwał dalej. Ks. Biskup otworzył wystawę w muzeum wadowickim na temat pierwszej pielgrzymki Ojca Św.

na Ziemię Rodzinną.

Wieczorem o godz. 19.00 na Rynku Wadowickim ks. Biskup przewodniczył concelebrowanej Msze Św. z okazji srebrnego jubileuszu pierwszej pielgrzymki. Zaprosiliśmy wszystkich księży rodaków. Połowa ich przybyła. Niedziela nie jest łatwym dniem opuszczenia parafii. Uczestników Mszy Św. na Placu Jana Pawła II było około 1300. Tyleśmy rozdali specjalnych pamiątek. Szczególnie wzruszające było przywitanie na tej Mszy Św. ks. Biskupa przez siostrę Magdalenę - Nazaretankę, która przed 25 laty jako wychowawczyni dzieci przedszkolnych z nimi witała Ojca Św. Tamtejsze dzieci przyszły tym razem ze swymi dziećmi i one w pięknych słowach przedstawiały historię swoich rodziców sprzed 25 laty. Jako znak łączności z Kościołem złożyły w darze mszalny kielich.

Wieczornica czcząca srebrny jubileusz trwała do godziny 22.30. Zdumiewające było to, że choć było zimno to jednak wadowiczanie wiernie trwali, a wraz z nimi ks. bp Jan Szkołoń.

Ten niedzielny dzień wizytacji ukazał nam wiele blasków religijnej rzeczywistości.

Cieniem jednak odbiło się nieudane spotkanie z młodzieżą a częściowo z dziećmi.

Te dwa pola wymagają lepszego zagospodarowania.

„I tak upłynął poranek, dzień i wieczór dnia drugiego. I błogosławił Pan temu dniowi.”

Ks. Proboszcz

POGRZEB

Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszła do wieczności



Śp. Janina Stypuła, ur. 1940 r., zam. Wadowice, Os. M. Wadowity

Dobry Jezu a nasz Panie, daj jej wieczne spoczywanie